

W marcu produkcja sprzedana polskich firm wzrosła o niespełna 1 procent w stosunku do marca 2007 roku (wobec ok. 8 procent prognozowanych przez ekonomistów) i o 0,7 proc. w stosunku do lutego. To najgorsze wyniki od maja 2005 roku.

Marzec był zły zwłaszcza dla firm z przemysłu meblarskiego należących do czołowych eksporterów. – Trend jest niepokojący. W II kwartale spodziewamy się zwolnienia produkcji – mówi Paweł Wyrzykowski, prezes Pfleiderer Grajewo, największego dostawcy płyt dla branży. – Na niekorzyść działa silny złoty, rosnące koszty pracy, energii i transportu oraz słabszy popyt na meble w Europie Zachodniej. Eliminując czynniki sezonowe – sprzedano towarów o 6 proc. więcej niż rok temu i o 4,1 proc. mniej niż w lutym.